ZDROWIE I ŻYCIE

DZIENNIK URZĘDOWY IZBY ZDROWIA W GENERALNYM GUBERNATORSTWIE

Numer 23 (40). Rocznik II. | Kraków, 8. 6. 1941 r.

Redaktor: Dr med. Werner Kroll, Kraków, Krupnicza 11a, tel. 10524. — Wydawnictwo: Gesundheitskammer, Kraków, Krupnicza 11a, tel. 10524. — Odpowiedzialny za dział ogłoszeń: W. von Würzen, Kraków, Krupnicza 11a. — Rachunek bankowy: Gesundheitskammer — w Creditanstalt-Bankverein, Kraków, Adolf Hitlerplatz, róg Szewskiej. — Pocztowe konto czekowe: Warszawa 73. — Adres telegraficzny: Gesundheitskammer, Kraków. — Prenumerata Zł. 3.— miesięcznie. Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują zamówienia. — Czasopismo ukazuje się co tydzień.

Artykuły dla części redakcyjnej nadsyłać wyłącznie pod adresem: Redakcja „Zdrowie i Życie", Kraków, Krupnicza 11a, lub do Oddziału Warszawskiego, Warszawa, Koszykowa 37 (Okręgowa Izba Zdrowia). Rękopisy nadsyłać można bądź to w języku polskim bądź to niemieckim. — Korespondencję w sprawie ogłoszeń, zwłaszcza ogłoszeń pod szyfrą, kierować wyłącznie: Wydawnictwo Gesundheitskammer, Kraków, Krupnicza 11a.

Nie zamówione rękopisy zwraca się tylko w wypadku dołączenia opłaty pocztowej w odpowiedniej wysokości.

TREŚĆ: Str.

Z cyklu odczytów Instytutu Medycyny Sądowej i Kryminalistyki w Krakowie Dyrektor Dr. med. W. v. Beck.

Zagadnienia typów psychologicznych

Napisał: Dr. Schneider, Profesor Uniwersytetu w Królewcu.

(Ciąg dalszy)

Z metod, których obecnie używa niemiecka psychologia i charakterologia do uzyskiwania typów, wysuwają się na czoło metody badania wyrazu*). Dla poznania istoty człowieka posługujemy się przede wszystkim jego wypowiedzeniami, nie podlegającymi jego kontroli, co właśnie jest nadzwyczaj ważne dla praktyka, kryminalisty i lekarza z tego względu, że po pierwsze tu najjaśniej można rozróżnić prawdę od nieprawdy, po drugie, że istota człowieka w tych formach przejawiania się psychiki często występuje na jaw tak spontanicznie, iż obserwowany sam skutkiem tego jest później bardzo zakłopotany i chciałby najchętniej cofnąć z powrotem ten wyraz, gdyby na to nie było już za późno.

Przeglądnijmy po krótce najważniejsze z tych postaci przejawiania się psychiki.

1) Pierwsze, o rozstrzygającym znaczeniu, miejsce zajmuje tu **mowa**, i to zarówno ze względu na swą daną właściwość dźwiękową, jak i postaciową. Człowiek, którego mowa zabarwiona jest melodią, przedstawia uczuciowy typ strukturalny w porównaniu z takim, którego mowa ukształtowana jest rytmicznie, często bez żadnej melodii, a co odpowiada typowi wolicjonalnemu (kierującemu się wolą). Człowiek, którego zdania opadają tonicznie coraz to bardziej w dół, przedstawia typ mniejszej energii duchowej w porównaniu do człowieka mówiącego we wznoszącym się tonie; człowiek, który przerwy w mowie czyni w niewłaściwych miejscach swych zdań, jest nieskoncentrowany, podczas gdy człowiek u którego znaczenie i pauza zbiegają się razem, jest skoncentrowany, a przeważnie też lepiej wyposażony pod względem inteligencji. Nawet następstwo słów przy mówieniu, w stanie nie podlegającym kontroli mówiącego, nasuwa obfite wnioski. Kto co drugie zdanie zaczyna od „ja", okazuje przeważnie przez to przesadną pewność siebie. Kto to „ja" przesuwa do środka zdania, czy też na jego koniec, albo nawet całkiem połyka, należy albo do typu rzeczowego, albo do typu cierpiącego na kompleks niższości.

2) Dalszą dziedziną wyrazu jest **mimika.** I tutaj też przytoczymy zaznaczające się z grubsza cechy, które zaraz okazują się typowymi. Ludzie, którzy przy najbardziej poważnym wyrazie zachowują wzniesione do góry kąty ust, są w istocie weseli, można na nich polegać, są skorzy do czynu. Ludzie, którzy nawet przy śmiechu ściągają jeszcze kąty ust w dół, są przedstawicielami typów depresyjnych, niewesołych, często niezdolnych do życia, albo też zimnych, wyrachowanych.

3) A teraz **gestykulacja.** Jest to sprawa nadzwyczaj ciężka i wymaga bardzo wiele obserwacji. Sposób trzymania rąk, czy chodzenia człowieka zapewnia nam często zadziwiające wejrzenie, np. co do ciężkości lub lekkości typu. Kto mówi o najbardziej poważnej rzeczy, a przy tym w swej gestykulacji wykonuje ruchy zabawnie taneczne, które nie są dostosowane do treści tego, co mówi, okazuje się przeważnie typem nieprawdziwym, lub powierzchownym.

*) Przez wyraz pojmuje się w psychologii zewnętrzne formy przejawiania się psychiki (gest, mimika, słowo, pismo, rysunek, sztuka itd.).

Wreszcie 4) wielka wielokrotnie omawiana dziedzina naukowej **grafologii.** Nie ma tutaj bynajmniej jednolitego wyniku badań. Ale wystarczy już wskazanie na typy, które np. występują przy obserwowaniu najprostszych postaci łączenia liter przy niepodlegającym kontroli rytmie pisania. Kto wiąże litery w sposób girlandowy, wykazuje przez to typ, którego istota zawiera zgodliwość, wyrównanie, dobroć, łagodność, ale także i samodzielność — kobiety przeważnie łączą litery w sposób girlandowy. Natomiast łączący litery w sposób arkadowy, przedstawia w swym typie powściągliwość, ale także roztropność i stanowczość.

Te nieliczne przykłady są uderzające dla olbrzymiego, jeszcze nie w całej pełni wyrażającego się znaczenia, jakie dla typologii przedstawia metodyka badania wyrazów.

A teraz przyjrzyjmy się schematom typów, do jakich doszła psychologia niemiecka. Już starożytność rozwinęła dwa sławne schematy typów: schemat typologii Teofrasta opisującej klasyczne przykłady zestawiającej co prawda bezkrytycznie różne cechy, oraz cztery znane temperamenty Hipokratesa. Następnie dopiero czasy najnowsze podeszły do tego problemu od strony filozofii. Nietzsche swoim typem dionizyjskim i apollińskim wkroczył na drogę klasyfikacji dwudzielnej, która wprawdzie rozwija tylko pewien typ idealny, ale ostatecznie była określona psychologicznie. Następnie Dilthey zbadał szczegółowo występujące w świecie trzy typy: człowieka zmysłowego, który pozostaje pod wpływem życia popędowego, człowieka heroicznego, który pozostaje pod wpływem woli, oraz człowieka kontemplacyjnego, który pozostaje pod wpływem poglądu intuitywnego i przedstawił nam te typy jako wynik wnioskowania z upodobań artystycznych i naukowych. Także i psychologia eksperymentalna za pośrednictwem Wilhelma Wundta znalazła przy pomocy zupełnie prostych doświadczeń dwa typy reakcji, które wybijają się nie tylko przy prostych, lecz nawet przy bardzo skomplikowanych sposobach zachowania się, a mianowicie typ motoryczny, który myśli i działa wychodząc z ruchu, oraz typ sensoryczny, który jest opanowany przez życie wrażeniowe. Obecnie zajmują nas przede wszystkim liczne próby rozróżnienia dwóch wielkich zasadniczych typów. Mają one różne punkty wyjścia, jednakże spotykają się w szeregu rozstrzygających punktów. Najbardziej znana jest typologia Kretschmera, który rozróżnia cyklotymicznego pyknika od schizotymicznego astenika i atlety. Cyklotymik, którego formami wyrażania się są: zaokrąglona mimika i motoryka, jest otwartym, światowym, łatwo ulegającym wpływom, pełnym humoru, reagującym łatwo uczuciowo typem, który z usposobienia z radości skacze pod niebo, albo też zasmuca się aż do śmierci, a który w życiu przedstawia się jako praktyk, realista, populizator, typ pojednawczy, albo beztroski przebojowiec, który w swoim życiu wrażeniowym ulega wpływom barwy— typ, którego najczystszym przedstawicielem jest wedle Kretschmera bodaj Gotfryd Keller. Natomiast schizotymicy wykazują przytłumioną, unikającą afektacji, niepełną mimikę i motorykę. Są oni rozdwojeni: na wewnątrz miękcy, a zewnętrznie twardzi, albo też naodwrót: skomplikowani, rozdarci. Należą tu dziwacy i przestępcy wielkiego formatu, ale tak samo jednostronni esteci, literaci, ludzie poetyczni, cynicy, ale też zimni arystokraci. Kretschmer wymienia tu zarówno Hölderlina, Tołstoja, Kanta, Nietzschego, Robespierra i wielu innych. Krytyka teorii Kretschmera słusznie znalazła swój punkt zaczepienia w typie schizotymicznym. Zebrało się tu zbyt wiele, co się po prostu nie da podciągnąć pod tę formułę. Chociaż nie możemy się tutaj nawet zatrzymać na pytaniu, czy określenie tych typów pod względem budowy ciała ujęte jest słusznie, to jednakże z punktu widzenia psychologicznego ciągle musi się podnosić zarzut, że podstawy strukturalne u Schillera i Robespierra, których obu Kretschmer uważa za schizotymików, istotnie różnią się między sobą o wiele silniej, aniżeli choćby u Schillera z jednej strony a jakiegoś cyklotymika z drugiej strony. Ale przede wszystkim chodzi nam tu tylko o przyjrzenie się temu schematowi.

Schemat typów Junga znalazł również przyjęcie w najszerszych kołach. Jung rozróżnia ekstrawertyków i intrawertyków. U ekstrawertyka wszystko jest skierowane na zewnątrz, ujmuje on wszystko rzeczowo, jest zależny od podniet świata zewnętrznego. Ujmuje on świat zewnętrzny, gdzie ten mu się tylko nastręcza, dlatego też dorósł do każdego stanu sprawy, jest pełen zaufania, beztroski, ryzykujący, także szczery i towarzyski. Intrawertyk jest zależny od życia wewnętrznego, ujmuje świat zewnętrzny tylko o tyle, o ile się na niego nastawi, tzn. zawsze tylko wedle jednostronnej treści częściowej, przy której trwa długo, w przeciwieństwie do ekstrawertyka; dlatego też jest powściągliwy, bojący się rzeczywistości, często nieufny, zawsze nastawiony obronnie, ale w swym odsunięciu od świata także zastanawiający się i żyjący życiem wewnętrznym. Bardzo ciekawym jest, że Jung spostrzegł, iż tragiczne załamanie całego życia ludzkiego występuje wówczas, jeżeli ktoś, w istocie swej będący intrawertykiem, chce być ekstrawertykiem i podaje się za takiego, jak również jeżeli zachodzi wypadek odwrotny. Wówczas dochodzi do chorób nerwowych, albo fałszywych wytworów idealnych, które nierzadko kończą się kryminalnie.

(Dokończenie nastąpi)

Odwszawianie — najważniejszy środek w walce z durem osutkowym

Napisał: radca sanit. Dr. Günther Ohrloff, Kraków.

(Dokończenie)

II. Tryb życia wszy.

Dla skutecznego zwalczania wszy należy uwzględnić występowanie wszy i ich tryb życia.

Podczas gdy wesz głowowa przebywa głównie na owłosionej skórze głowy, wesz łonowa we włosach łonowych, wesz odzieżowa szczególnej w odzieży, to przy silniejszym opadnięciu miejsca pobytu trzech odmian wszy, żyjących zwykle na różnych okolicach

ciała, mogą wzajemnie zachodzić na siebie i krzyżować się. Wszy odzieżowe można także napotkać na wszystkich włosach ciała, wszy głowowe na najróżniejszych okolicach ciała i na odzieży, wszy łonowe poza włosami łonowymi także we włosach piersi i pach, nawet we włosach oczu.

Miejsca pobytu wszy odzieżowej są bardzo liczne. Wszy odzieżowe występują nie tylko w bieliźnie osobistej, ale także w odzieży wierzchniej, w spodniach, obuwiu, legowiskach, nakryciach, opatrunkach, w podłogach i posadzkach, czapkach, futrach, meblach wyścielanych, dywanach, firankach, sakiewkach noszonych na piersi, portfelach itd. Praktycznie można je znaleźć wszędzie tak, że dla radykalnego zwalczenia ich musi nastąpić odwszawienie całego ubrania łącznie ze wszystkimi przedmiotami osprzętu i ekwipunku.

III. Przeprowadzanie i sposoby odwszawiania

A. Odwszawianie osób.

Każdy sposób odwszawiania musi być połączony z dokładnym oczyszczeniem ciała. W tym celu należy całkowicie się rozebrać, przy czym należy zdjąć opatrunki, paski przepuklinowe, woreczki noszone na piersiach itd.

W szczególności ważne są następujące wytyczne:

1) Wyszukiwanie wszy na ciele dla stwierdzenia stopnia zawszenia. Kontrola wszystkich owłosionych miejsc ciała, w razie potrzeby przygotowanie przez obcięcie lub zgolenie włosów.

2) Dokładna kąpiel lub mycie całego ciała w ciepłej wodzie, możliwie szarym mydłem, środkami zastępczymi mydła, czy też mieszanką sody i kredy szlamowanej, przy czym silnie owłosione okolice należy szczególnie usilnie natrzeć.

3) Przy zawszeniu głowy natarcie włosów Cuprexem, Lauto, albo Antyparasitem (działanie dwie godziny) czy też octem sabadylowym, albo Delitexem (działanie 24 godziny) możliwie przy użyciu zawoju, czapki kąpielowej, albo w zastępstwie dziecinnego hełmu z mocnego papieru. Nafty nie należy używać, ponieważ nie zabija gnid. Następnie wyczesanie wilgotnych włosów gęstym grzebieniem. Przy silnym zawszeniu powtórzyć.

4) Po umyciu natarcie pozostałych włosów na ciele następującymi środkami, które należy dobrze wetrzeć: szara maść rtęciowa, maść Antiparasit W, czy też nasmarowanie Cuprexem albo Lauto. Wszystkie włosy ciała, szczególnie włosy łonowe, obciąć albo zgolić!

5) Nie nadają się jako środki odwszawiające dla ciała między innymi tłuste maści, proszek na owady, roztwór mydła, flit, roztwór krezolu z tlenkiem sodu, Parex-Fluid, Zecka-Fluid, Salut, Illo, Invermi, Uve, gaz Getak, Tritox, ponieważ działają one drażniąco na skórę i prowadzą do uszkodzenia organizmu. Ocet drzewny, nafta, roztwór lizolu posiadają tylko ograniczoną wartość.

6) Dla odwszawienia ciała można stosować następujące preparaty, które można zakupić w następujących firmach:

Antiparasit W. Firma Weidnerit, Berlin SW 68, Alexandrinenstr. 26,
Cuprex Firma E. Merck, Darmstadt,
Delitex Dr. W. Freyberg, Fabrik Delitia, Delitzsch b. Leipzig,
Lauto, do nabycia w aptekach,
szara maść, także,
ocet sabadylowy, także.

B. Odwszawianie odzieży i przedmiotów.

1) **Gazowy cyjanowodór** (metoda Zyklon B). Ze względu na wielką siłę trującą wymaga urządzeń technicznych i może być stosowana tylko przez koncesjonowanych dezynfektorów. Zabija bakterie tylko w bardzo nieznacznym stopniu, a gnid nie zabija. Środki ostrożnościowe w postaci masek gazowych i należytego przewietrzania.

2) **Stosowanie gorącego powietrza.** Budowa komór gorącego powietrza albo użycie istniejących pieców piekarskich, suszarń czy też aparatów Thermodes (fa Thermodes-Apparatebau, Charlottenburg 1, Brauhofstr. 1). Przygotowanie komór suchego powietrza i istniejących zakładów kąpielowych przez wbudowanie radiatorów czy też ogrzewaczy. Sposób ten nie może być stosowany dla skóry, gumy i delikatnych tkanin. Łatwo palne i zapalne przedmioty, zapałki, zapalniczki wyjąć przedtem z kieszeni! Baczyć na swobodne rozłożenie rzeczy. Wkładki z rusztów zrobionych z łat drewnianych. Ciepłotę kontrolować termometrem.

Działanie ciepła na wszy odzieżowe. Giną:

przy stopniach C	wszy i larwy	gnidy
45	w 3 godzinach	nie giną
50	w 1½ „	nie giną
55	w ¾ „	w 1 godzinie
60	20—30 minut	30—45 minut
80	5—10 minut	15 minut.

Stosowanie suchego gorąca ma w porównaniu do innych sposobów tę korzyść, że podlegające mu przedmioty pozostają suche, nie nasiąkają zapachami i dlatego można je nosić znowu zaraz po zabiegu.

W nadających się do tego przypadkach prasowanie gorącym żelazkiem, zwłaszcza w odzieży i bieliźnie także szwów i fałdów.

3) **Metoda dezynfekcji parą.** Metoda dezynfekowania parą polega na stosowaniu pary wodnej, która co najmniej musi posiadać temperaturę wrzącej wody. Czas działania należy określić co najmniej na pół godziny. Obok aparatów, które pracują wypływającą parą wodną o ciśnieniu atmosferycznym, można używać też takich, które stosują umiarkowanie podwyższone ciśnienie. Należy unikać przegrzania pary. Działaniu pary nie można poddawać skór i przedmiotów gumowych, jak również futer. Gdzie nie ma do rozporządzenia aparatów do dezynfekcji parą, dają się uzyskać urządzenia zastępcze przez wyzyskanie kotłów parowych — np. lokomobil, cukrowni, gorzelni, mleczarni, wytwórni skrobi — i przez przyłączenie wystarczająco wielkich zbiorników. Zastępcze odwszawianie parą wodną przy pomocy wielkich kotłów do prania daje się przeprowadzić w ten sposób, że kocioł napełnia się tylko do ⅓ lub do połowy wodą, a około 10 cm nad powierzchnią wody umieszcza się ruszt, na który nakłada się przedmioty przeznaczone do odwszawienia.

4) **Pranie.** Niezbędną jest możliwość uzyskania naczyń do prania oraz urządzeń do gotowania, jak również suszarni. Wygotować w wodzie, do której można dodać sody. Trzymać we wrzątku co najmniej ¼ godziny. Podczas gotowania naczynia przykryć.

5) **Środki chemiczne.**

Rozcieńczona woda krezolowa (2.5%—3% zawartości krezolu). Dla uzyskania dopełnia się albo 50 cm^3 roztworu mydlanego krezolu *(liqu. Cresoli sap.)* albo ½ litra wody krezolowej wodą do 1 litra płynu,

dobrze rozmieszać. Podwyższenie temperatury wzmacnia działanie.

5%-owy roztwór kwasu karbolowego. 50 cm³ płynnego kwasu karbolowego *(Acid. carbolicum liqu.)* dopełnić wodą do 1 litra płynu i dobrze rozmieszać.

3%-owy roztwór krezotyno-krezolowy. 300 g albo ⅓ litra krezotyno-krezolu dopełnić wodą do 10 litrów płynu i dobrze rozmieszać.

6) **Skrzynie do odwszawiania.** Nadaje się każda skrzynia, czy odpowiednie pomieszczenie pojemności 1—2 m³, w których wszelkie spojenia i szpary należy pozatykać gazoszczelnie. Należy także uważać, aby przykrywa nie otwierała się. W skrzyni należy umieścić siatki druciane, które służą jako ruszty do układania rzeczy przeznaczonych do odwszawiania. Do użycia nadają się następujące chemikalia: Illo, gaz Getak, Zeoka-Fluid, Parex-Fluid, Salut, Invermi, Tritox.

Działanie par nie poniżej 2 godzin. Z reguły uzyskuje się wynik tylko częściowy, tak iż niezbędnym jest powtórzenie zabiegu po 4—5 dniach.

C. Odwszawianie pomieszczeń.

1) **Gazowanie cyjanowodorem** (patrz pod B 1).

2) **Gazowanie siarką.** Kwas siarkowy, dwusiarczek węgla w przyrządzie Claytona, Salforkoza (90% dwusiarczku węgla, formaldehyd i mieszanka wody z alkoholem), albo dwutlenek siarki („Diamethan").

3) **Gaz Getak** (Getak-Institut, Berlin — Hohenschönhausen, Genslerstrasse 68).

4) **Stosowanie gorącego powietrza przy pomocy przyrządów Thermodes** (patrz pod B 2).

Wszystkie sposoby gazowania winni przeprowadzać tylko egzaminowani specjaliści zwalczania szkodników. Poza tym dezynfekcja mechaniczna środkami chemicznymi (patrz pod B 5). Przedmioty o małej wartości należy spalić, co jest najbardziej celowe.

D. Sprawdzenie wyniku.

Przy odwszawianiu osób, rzeczy i pomieszczeń konieczne jest sprawdzenie wyników. U osób przez zastępczą kontrolę zawszonych okolic ciała. Przy rzeczach w skrzyniach do odwszawiania, czy też w pomieszczeniach przy pomocy wszy i gnid umieszczonych jako przedmioty kontrolne. Umieszcza się je w małych woreczkach z gazy albo rurkach szklanych wielkości ½—4 cm, które należy zamknąć z obu stron gazą umocowaną przy pomocy małego pierścienia gumowego. Po ukończeniu zabiegów badanie przedmiotów kontrolnych. Przy tym należy zwracać uwagę na ewentualne zdrętwienie, w którym mogą się znajdować wszy, dlatego też w razie potrzeby jeszcze jedno badanie po kilku godzinach. Zależnie od wyniku takiej próby musi się powtórzyć odwszawienie zaraz albo po kilku dniach.

Z uwagi na znaczenie, jakie posiada usunięcie wszy z chorego na dur osutkowy, czy też z jego otoczenia, należy postawić bezwarunkowe żądanie sumiennego i doszczętnego przeprowadzenia odwszawienia. Chociaż w powyższych wywodach podano najważniejsze sposoby, to wywody te nie roszczą sobie przecież pretensji do całkowitego wyczerpania tematu. Spośród przytoczonych możliwości i środków odwszawiania należy dokonać wyboru stosownie do okoliczności, oraz należy wypróbować praktyczną użyteczność obranego sposobu. Rękojmię rozstrzygającego sukcesu, z którym najściślej związane jest także zagadnienie zwalczania duru osutkowego, można będzie uzyskać tylko wówczas, kiedy świadomość znaczenia systematycznego zwalczania wszy przeniknie nie tylko lekarzy, ale także i ogół ludności.

Sprawozdanie

z działalności Działu Zawodowego: Izby Lekarsko-Dentystyczne w Izbie Zdrowia za okres od listopada 1939 r. do 31 grudnia 1940 r.

Opracował: lek.-stom. J. Łączyński. Zarządca Działu Zawodowego: Izby Lekarsko-Dentystyczne w Izbie Zdrowia, Kraków.

(Ciąg dalszy)

F. Problem bezrobotnych.

Zlikwidowanie zagadnienia pozostających bez pracy zawodowej lekarzy-dentystów, rozpoczęte w pierwszym półroczu 1940 r., było nadal przedmiotem poważnej troski Izb, tym bardziej, że w drugim półroczu 1940 r. napływała stale z terenów spoza Generalnego Gubernatorstwa poważna ilość lekarzy-dentystów nie posiadających urządzeń i instrumentów do wykonywania pracy zawodowej.

Wobec braku odpowiednich środków oraz ograniczonych możliwości Izby, zatrudnienie lekarzy-dentystów pozbawionych pracy prowadzono rozmaitymi drogami, a mianowicie:

1. zatrudniano u innych lekarzy dentystów;
2. umieszczano na posadach w Ubezpieczalni Społecznej, Ośrodkach Zdrowia, Szkołach itp.;
3. przydzielano będące w rozporządzeniu Izby Zdrowia przedmioty i urządzenia gabinetów lekarsko-dentystycznych celem umożliwienia założenia własnych placówek pracy tak lekarzom-dentystom, jak i uprawnionym technikom dentystycznym;
4. udzielano z funduszu **Komisji Wzajemnej Pomocy** pożyczek pieniężnych oraz zapomóg w naturze, tj. w instrumentach i materiałach dentystycznych;
5. wskazywano miejscowości pozbawione lekarzy-dentystów lub posiadające niewystarczającą ich ilość, celem osiedlenia się w nich i w tym osiedleniu pomagano.

Przy rozwiązywaniu problemu bezrobocia uwzględniano równocześnie zasadę racjonalnego rozmieszczania lekarzy-dentystów na terenie Generalnego Gubernatorstwa.

G. Organizacja kursów dokształcających.

Jak wynika z danych, umieszczonych w tabeli Nr. 9, poważna ilość lekarzy-dentystów wyraziła życzenie odbycia kursów dokształcających w poszczególnych

Tabela 9.

ZESTAWIENIE LEKARZY-DENTYSTÓW ZGŁOSZONYCH NA PRZESZKOLENIE

Stan na 1. I. 1941.

Działy przeszkolenia	Ogółem	Warszawa			Kraków			Radom			Lublin		
		Grupa Aryj-czyków	Żydzi	Razem	Grupa Aryj-czyków	Żydzi	Razem	Grupa Aryj-czyków	Żydzi	Razem	Grupa Aryj-czyków	Żydzi	Razem
Dentystyka zachowawcza . .	103	32	45	77	3	5	8	6	6	12	4	2	6
Chirurgia dentystyczna (mała)	388	135	183	318	11	6	17	17	17	34	12	7	19
Protektyka dentystyczna . .	260	151	63	214	7	3	10	14	9	23	10	3	13
Ortodoncja	288	107	101	208	27	2	29	12	15	27	13	11	24
Labor. prace techn. dent. . .	139	59	34	93	18	8	26	8	4	12	6	2	8
Roentgenologia	246	74	94	168	22	—	22	18	15	33	17	6	23

działach. Wobec tego po uzyskaniu zasadniczej zgody Kierownika Izby Zdrowia rozpoczęto wstępne prace przygotowawcze nad zorganizowaniem praktycznych kursów dokształcających. Ponieważ największa ilość lekarzy-dentystów, pragnących wziąć udział w kursach, zgłosiła się z terenu miasta Warszawy, przeto w pierwszym rzędzie przystąpiono do ich zorganizowania w Warszawie.

Opracowany szczegółowy program kursów zarówno pod względem naukowym jak i finansowym uzyskał w drugiej połowie grudnia 1940 r. zatwierdzenie Kierownika Izby Zdrowia — po czym prace w tym kierunku zostały natychmiast podjęte. (Jak już podaliśmy w naszym czasopiśmie, kursy te już się rozpoczęły. — Przyp. Redakcji).

Równocześnie rozpoczęto prace nad zorganizowaniem analogicznych kursów dla lekarzy-dentystów w Krakowie.

Następnym etapem pracy w tym dziale jest podjęcie prac przygotowawczych nad zorganizowaniem teoretycznych **kursów dokształcających dla techników dentystycznych.**

H. Komisja Wzajemnej Pomocy.

Praca Komisji Wzajemnej Pomocy rozpoczęta w pierwszym półroczu 1940 r. prowadzona była w tym okresie nadal i przyczyniła się w dużej mierze do umożliwienia lekarzom-dentystom rozpoczęcia pracy zawodowej. Dane dotyczące tej akcji są następujące:

1. Wpłynęło z dobrowolnych składek pieniężnych . . . . zł. 5.568,50
2. Wpłynęło w naturze (instrumenty, materiały) wartość . . . . zł. 859,75
3. Wpłynęło podań o pomoc . . . 35
4. Udzielono pożyczek pieniężnych 35 osobom na kwotę . . . . zł. 3.650,—
5. Udzielono zapomóg w naturze (wartość) na kwotę . . . . zł. 859,—

I. Projekt rozwiązania problemu wkładek członkowskich.

Opracowano projekt rozwiązania problemu składek członkowskich dla Izby Zdrowia jako całości zarówno w odniesieniu do r. 1940 jak i 1941 i przedłożono go w m. grudniu Kierownikowi Izby Zdrowia w Generalnym Gubernatorstwie.

K. Czynności prezesów i zarządu.

Prezesi, jako mężowie zaufania lekarzy-dentystów grupy narodowościowej polskiej, łącznie z członkami zarządów, jako ich organów doradczych — brali udział we wszystkich podstawionych pracach działu zawodowego, współpracując sumiennie i bezinteresownie. W okresie sprawozdawczym odbyło się w Warszawie 51, w Krakowie 18 posiedzeń zarządów.

Odnośnie do działalności Zarządu b. Naczelnej Izby Lekarsko-Dentystycznej zaznaczyć należy, że rozporządzając odpowiednim materiałem przeprowadził bardzo ważną pracę tj. wydania tym lekarzom-dentystom, którzy w wyniku działań wojennych utracili swe dokumenty, orzeczeń stwierdzających, że są lekarzami-dentystami oraz posiadają prawo wykonywania praktyki. Wydanie tych orzeczeń przeprowadzone było na drodze właściwych ustaleń (dochodzeń) i miało miejsce tylko w wypadkach niewątpliwych; w okresie sprawozdawczym wydano ogółem 63 tych orzeczeń.

W końcu podkreślić należy chętną, sumienną i bezinteresowną współpracę wszystkich tych lekarzy-dentystów, którzy nie będąc członkami zarządów brali udział w pracach poszczególnych Komisyj, a mianowicie: pomocy gospodarczej, wzajemnej pomocy, wymiaru jednorazowej daniny i weryfikacyjnej.

Tej współpracy prezesów, zarządów i poszczególnych lekarzy-dentystów zawdzięczyć należy w dużej mierze możność wykonania wielu prac, dokonanych w okresie sprawozdawczym.

L. Dodatkowe wymiary jednorazowej daniny.

W wyniku stopniowej kontroli zasadniczego wymiaru jednorazowej daniny, dokonanej w czerwcu 1940 r., przeprowadzono na terenie Izby warszawskiej w drugim półroczu trzy dodatkowe wymiary tej daniny dla lekarzy-dentystów, a mianowicie w miesiącu sierpniu, październiku i grudniu. Dodatkowy wymiar w miesiącu sierpniu dotyczył tych lekarzy-dentystów, którzy wykazali średni dochód miesięczny poniżej 50.— zł. Wymiar daniny w miesiącu październiku odnosił się do lekarzy-dentystów, którzy tymczasem przybyli na teren Warszawy. Wreszcie wymiar trzeci, przeprowadzony w miesiącu grudniu, był wymiarem kontrolnym, w którym lekarzom-dentystom, wykazującym pierwotnie zbyt niski średni dochód miesięczny,

dochód ten ustalono z urzędu na netto zł. 240.—; kwota wymierzonej w ten sposób daniny jest przeto różnicą między wymiarem pierwotnym a kontrolnym i jednocześnie ostatecznym. W wyniku tych dodatkowych wymiarów **uzyskano dla Izby Zdrowia z tego źródła kwotę zł. 8.344.—**. Dane dotyczące całości wymiaru daniny na terenie m. Warszawy podaje tabela Nr. 10.

Tabela 10. WYMIAR DANINY — LEKARZE-DENTYŚCI **Miasto Warszawa**

Wyszczególnienie	Dokonano w czasie	Aryjczycy		Żydzi		Razem	
		Ilość pozycji	Kwota	Ilość pozycji	Kwota	Ilość pozycji	Kwota
Wymiar zasadniczy	czerwiec	560	9583	523	6074	1083	15657
I wymiar dodatkowy	sierpień	126	1109	164	1344	290	2453
II „ „	październik	66	471	32	258	98	729
III „ „	grudzień	298	2377	308	2781	606	5158
	Razem Warszawa:						23997
Średnia Warszawy — aryjczycy. . . .	21,78 zł.						
Średnia Warszawy — żydzi	18,84 zł.						

(Dokończenie nastąpi)

Bekanntmachungen
und Verordnungen, die den Gesamtumfang der Gesundheitskammer betreffen

Gesundheitskammer
im Generalgouvernement
Krakau

Krakau, den 31. Mai 1941.

BEKANNTMACHUNG

Betr.: Radix Saponariae als Ersatzstoff für Radix Senegae.

Dem Wunsche der Abteilung Gesundheitswesen der Hauptabteilung Innere Verwaltung in der Regierung des Generalgouvernements gemäß, gebe ich den Herrn Ärzten folgendes zur Kenntnis:

In der ärztlichen Praxis spielt im Generalgouvernement die Droge *Radix Senegae* als *Expectorans* eine wesentliche Rolle.

Diese amerikanische Droge ist zur Zeit aber kaum zu beschaffen und die Apotheker sind nicht in der Lage, die ärztlichen Verschreibungen anzufertigen.

Als Ausweichstoff für *Radix Senegae* wurde schon verschiedentlich *Radix Saponariae* empfohlen. *Radix Saponariae* kann wegen ihres Saponingehaltes die Radix Senegae tatsächlich ersetzen. Es ist auch ein genügend großer Vorrat an *Radix Saponariae* im Generalgouvernement vorhanden, um den Austausch vornehmen zu können. Der Apotheker darf indessen von sich aus *Radix Senegae* nicht durch *Radix Saponariae* ersetzen.

Es wird daher den Herren Ärzten empfohlen, daß sie an Stelle von *Radix Senegae* nach Möglichkeit *Radix Saponariae* verschreiben.

Der Leiter
I. V.
Dr. Kroll

Obwieszczenia
i rozporządzenia dot. całokształtu Izby Zdrowia

Izba Zdrowia
w Generalnym Gubernatorstwie
Kraków

Kraków, dnia 31 maja 1941.

OBWIESZCZENIE

Dot.: Korzenia mydlnicy jako materiału zastępczego dla korzenia krzyżownicy cierpkiej.

Na życzenie Wydziału spraw zdrowotnych w Głównym Wydziale Administracji Wewnętrznej Rządu Generalnego Gubernatorstwa podaję do wiadomości P.P. Lekarzy co następuje:

W praktyce lekarskiej w Generalnym Gubernatorstwie znaczną rolę jako środek wykrztuśny odgrywa materiał apteczny: korzeń krzyżownicy cierpkiej *(Radix Senegae)*. Tego materiału aptecznego pochodzenia amerykańskiego nie można prawie nabyć i wskutek tego aptekarze nie są w stanie sporządzić odnośnych lekarstw przepisanych przez lekarzy.

Dla ominięcia trudności wielokrotnie już zalecano zamiast korzenia krzyżownicy cierpkiej *(Radix Senegae)* używanie korzenia mydlnicy *(Radix Saponariae)*. Korzeń mydlnicy może rzeczywiście zastąpić korzeń krzyżownicy cierpkiej, a to na skutek swej zawartości saponiny. W Generalnym Gubernatorstwie istnieje też dostatecznie duży zapas korzenia mydlnicy, co umożliwia zastąpienie. Jednakże aptekarz sam nie może zastępować korzenia krzyżownicy cierpkiej korzeniem mydlnicy.

Dlatego też zaleca się P.P. Lekarzom, ażeby zamiast korzenia krzyżownicy cierpkiej *(Radix Senegae)* zapisywali w miarę możności korzeń mydlnicy *(Radix Saponariae)*.

Kierownik
w z.
Dr. Kroll

Z. K. W. Kraków, ul. Piłsudskiego 19a.